





Był letni, upalny dzień, a Alicja była już bardzo zmęczona beczynnym siedzeniem nad brzegiem rzeki. Nagle jednak zobaczyła coś niezwykłego: przez ogród przebiegł biały królik. To samo w sobie nie było jeszcze dziwne... ale ten królik nosił kamizelkę!

– Ojej, ojej! – zawołał, wyjmując z kieszonki kamizelki kluczyk do auta zamiast zegarka. – Spóźnię się! Na premierę!

Alicja skoczyła na równe nogi i ruszyła za nim. Nigdy jeszcze nie spotkała królika, który mówi. Ani takiego, który nosi kamizelkę. Ani takiego, który trzyma w niej kluczyk samochodowy zamiast zegarka!

Po chwili znalazła się przed tajemniczymi drzwiami.
Widniał nad nimi napis:

**„WEJDŹ. TU ZACZYNA SIĘ
TWOJA NOWA PRZYGODA”**





Alicja powoli przeszła przez drzwi... a za nimi stał samochód. Samochód, jakiego jeszcze nigdy nie widziała!

– To nowy Yaris Cross – powiedział Królik. – Ale nie taki, jakiego się spodziewasz.

Alicja powoli obeszła samochód dookoła. Z każdej strony wyglądał inaczej: miał dynamiczną sylwetkę, piękne proporcje, wyraziste światła i detale, od których nie sposób było oderwać wzroku.

– Jest piękny! – wykrzyknęła, zachwycona.

– Niepowtarzalny – poprawił ją Królik. – Design, którego nie da się pomylić z żadnym innym na świecie.

Drzwi samochodu nagle otworzyły się, a siedzący na fotelu pasażera Kot z Cheshire powiedział:

– Wsiadaj!

Alicja usiadła za kierownicą. Samochód ożył, deska rozdzielcza rozświetliła się kolorami, a przed oczami Alicji pojawił się świat pełen ekranów, inteligentnych systemów i technologii zdającej się przewidywać każdy jej ruch.

– W tej krainie – szepnął jej do ucha Kot z Cheshire – Technologia nie służy do podziwiania. Służy do tego, by ułatwiać życie.

Yaris Cross płynnie ruszył. Droga prowadziła przez Las Niespodzianek, Wzgórza Zakrętów i Dolinę Codziennych Podróż. W trakcie jazdy Alicja odkryła kolejną niezwykłą rzecz: samochód połykał kolejne odcinki drogi, główna wskazówka prędkości raz wychylała się na prawo, raz wędrowała w lewo, ale jej sąsiadka po prawej stronie prawie w ogóle się nie przesuwała!



– To wskazówka zużycia paliwa – Kot z Cheshire zdawał się czytać Alicji w myślach. – Dzięki technologii, zwanej „napędem hybrydowym”, Yaris Cross używa tylko łyeczek benzyny tam, gdzie inne auta zużywają o wiele więcej.



Po chwili dotarli do bramy ogromnego zamku. Przed nią stała Królowa Kier w towarzystwie Kapelusznika.

– Nikt nie opuszcza mojej krainy bez gwarancji! – oznajmiła z dumą.

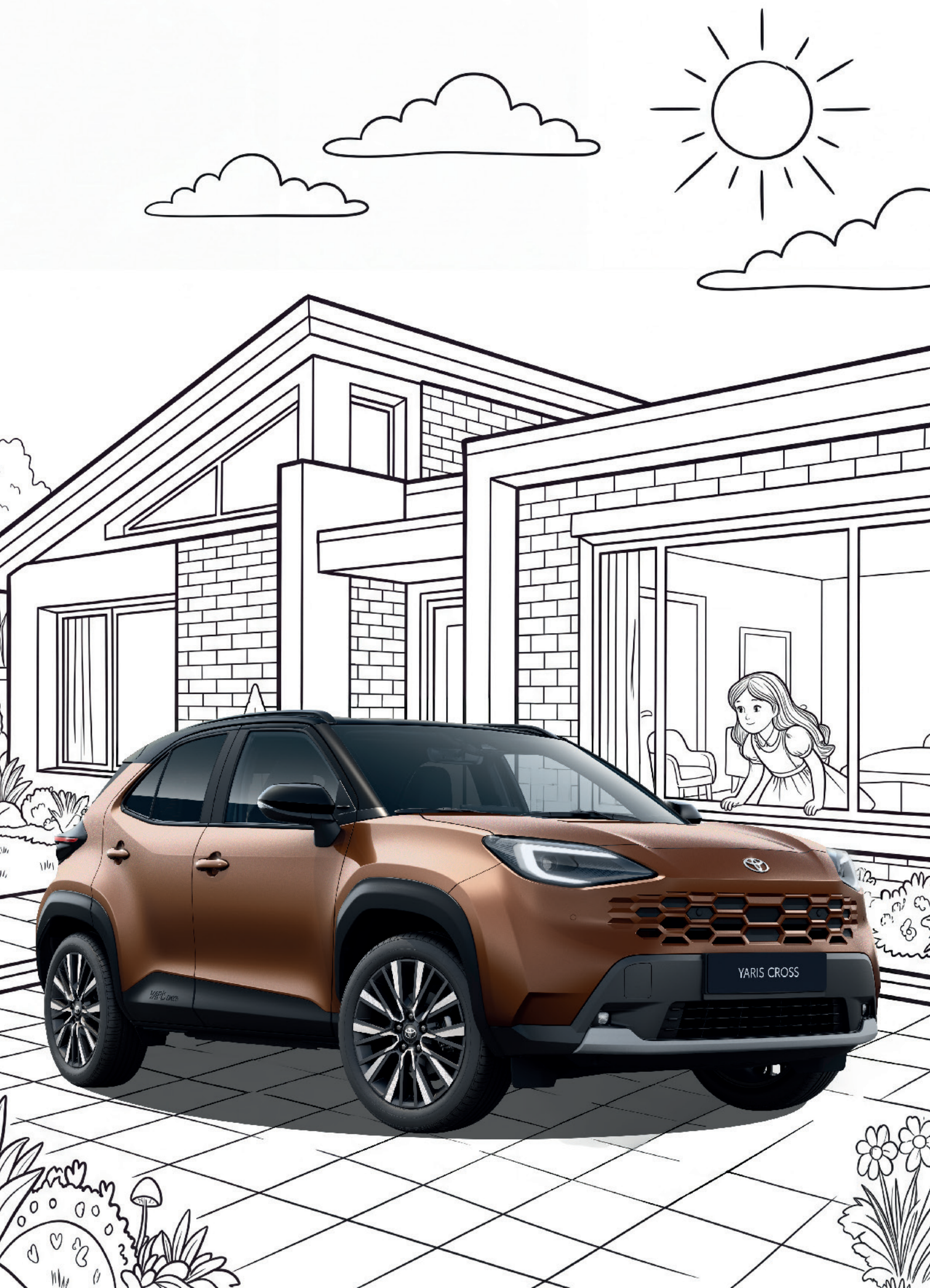
Alicja spojrzała na Kapelusznika. Ten z tajemniczym uśmiechem podał jej kartę, na której napisano: „10 LAT GWARANCJI”.

– Dziesięć lat? – z zaskoczeniem spytała Alicja.

– Tak! Bo prawdziwa pewność nie może kończyć się w dniu zakupu – odpowiedziała Królowa Kier.

Alicja jeszcze raz spojrzała na Yaris Cross. To nie był dla niej już „tylko” samochód. Był niezwykłym połączeniem niepowtarzalnego designu, zaawansowanej technologii, wyjątkowej efektywności i spokoju. Spokoju, który zostaje na całe lata.





Wtedy usłyszała za sobą głos Królika:

– Alicjo! Czas wracać!

Alicja odwróciła się. Kraina zniknęła. Ale Yaris Cross wciąż tam był. I wtedy zrozumiała, że...

Nie każda niezwykła podróż zaczyna się od króliczej nory. Czasami zaczyna się od naciśnięcia przycisku START.

Nowa Toyota Yaris Cross.

Niepowtarzalny design. Zaawansowana technologia.
Niskie zużycie paliwa. I 10 lat gwarancji.

Wsiądź... i odkryj własną Krainę Yaris Cross.

